

Warszawa, dnia 2 kwietnia 2012 r.

Protokół drugiego posiedzenia Senackiego Zespołu Popularyzacji Kultury i Rozwoju Czytelnictwa

Dnia 27 marca 2012 r. o godzinie 16.00 odbyło się posiedzenie Senackiego Zespołu Popularyzacji Kultury i Rozwoju Czytelnictwa. W spotkaniu wzięli udział zaproszeni goście:

- Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej,
- Teresa Szymorowska - dyrektor Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu,
- Katarzyna Janowska – dyrektor TVP Kultura,
- Beata Stasińska – prezes Wydawnictwa WAB,
- Beata Chmiel – Ruch Obywatele Kultury,
- Grzegorz Gauden – dyrektor Instytutu Książki.

Celem spotkania była diagnoza stanu czytelnictwa w Polsce na podstawie znanych badań oraz doświadczeń gości, a także próba zaproponowania rozwiązań poprawiających jego stan. Wiadomo, że poziom czytelnictwa świadczy o kompetencjach kulturowych społeczeństwa. Dlatego niepokój budzą dane, z których wynika, że 56% badanych osób nie czyta w ogóle. Wśród osób legitymującym się wyższym wykształceniem zarówno 10 lat temu jak i dziś do nieczytania książek przyznaje się 20% badanych, zaś wśród uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów 30% badanych nie przeczytało w ciągu ostatniego roku tekstu dłuższego niż 3 strony lub 3 ekrany. Sytuacja wygląda jeszcze gorzej wśród emerytów i osób bezrobotnych – tu aż 80% badanych nie przeczytało w ciągu ostatniego roku ani jednej książki. Te dane pokazują, że brak zainteresowania czytelnictwem może mieć poważne konsekwencje, takie jak chociażby budowanie mniej kreatywnego społeczeństwa. Polska stoi więc wobec pewnego rodzaju wyzwania cywilizacyjnego – jeśli Polacy zaczną czytać książki, staną się społeczeństwem kreatywnym, jeśli nie - pozostaną społeczeństwem wytwórczym. Można by się zastanawiać nad przyczyną takiego stanu, ale pewne jest, że tam, gdzie funkcjonuje dobrze zaopatrzona sieć bibliotek, tam poziom

czytelnictwa jest wysoki. Należy zatem zadbać o to, by biblioteki stały się miejscem, do którego chętnie przychodzić będą czytelnicy w każdym wieku, również po to, aby podnieść swój poziom kompetencji, chociażby poprzez możliwość uczestniczenia w kursach komputerowych, poprzez szansę uzyskania porady czy uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych. Ważne jest pokazanie wielu ról, jakie pełnią biblioteki, po to, by jak największą liczbę osób włączyć do aktywnego życia. Doskonałym pomysłem wydaje się być organizowany wielokrotnie konkurs fotograficzny "Przyłapani na czytaniu". Konkurs adresowany jest do fotografów-amatorów, których zadaniem jest uchwycenie na zdjęciu najciekawszych form czytelnictwa. W ten innowacyjny sposób Biblioteki promują książki i czytelnictwo.

Instytucją promującą książki powinna być również telewizja publiczna. Stąd TV Kultura, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, wprowadziła do swojej ramówki trzy programy o książkach, bardzo zróżnicowane i trafiające do różnorodnych odbiorców. Są to audycje: „Czytanie to awantura”, „Czytanie w wannie” i „Winda z książkami”. Nadawane są kilkakrotnie, o różnych porach, by umożliwić zainteresowanym obejrzenie ich w dogodnym dla siebie momencie. Po trzech tygodniach emisji programy zyskały ponad 100 tys. widzów.

Środki przekazu mogą pomóc w rozwoju czytelnictwa, potrzebne jest jednak przemyślane działanie lobbujące oraz cały szereg inicjatyw, promujących czytelnictwo i jego zalety. Stąd zrodził się m.in. pomysł zorganizowania w sierpniu w Sopocie tygodniowego festiwalu „Kultura z książką”, który obfitować będzie w spotkania z autorami, prezentację nowości wydawniczych i inne ważne dla rozwoju czytelnictwa wydarzenia.

W szukaniu rozwiązań dla poprawy czytelnictwa potrzebne są również wzorce. Zbyt mało widoczne są osoby publiczne, politycy, świat artystyczny na tle książek czy z książką w ręku. Zmiana takiego wizerunku mogłaby również stać się elementem podniesienia świadomości potrzeby czytania książek.

Kolejnym pomysłem zaprezentowanym na spotkaniu była możliwość połączenia systemu bibliotek szkolnych z bibliotekami gminnymi, tak, by były one dostępne również w okresie ferii i wakacji, a w czasie roku szkolnego od rana do wieczora. Jednocześnie należy przy tym położyć nacisk na zmiany systemowe i poważną pracę od podstaw. Przyzwyczajenie młodego pokolenia do czytania książek to wielkie wyzwanie dla systemu edukacyjnego. Ale również dla instytucji, którym podlegają biblioteki. Niejednokrotnie bardzo słabe wyposażenie, kiepska lokalizacja, zły stan budynków, a dodatkowo brak

środków na uzupełnianie księgozbioru to powód, dla którego czytelnictwo nie rozwija się tak, jak powinno, i wciąż przegrywa z telewizją czy komputerem.

Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej pozwala na łączenie różnych dziedzin w większych centrach kultury, działających w gminach. Takie „gospodarskie myślenie” pozwala zwiększyć środki na ich wyposażenie i działalność, bowiem ogranicza jednocześnie wydatki związane z utrzymaniem kilku oddzielnych placówek i zatrudnieniem większej liczby osób. To również może być pomysłem na zwiększenie atrakcyjności bibliotek, jako placówek kompleksowych, świadczących różnorakie usługi kulturalne.

Kolejnym poruszonym problemem, związanym z niskim poziomem czytelnictwa w Polsce, była cena książek. To ona jest niezwykle często barierą nie do pokonania. Może więc warto byłoby spróbować dotrzeć do czytelników z serią interesujących tytułów, po możliwie najniższej cenie, i sprawdzić, czy faktycznie to ona jest najważniejszą barierą przy zakupie książek. Z badań wynika, że książki czytają i kupują głównie ludzie zamożni, wszelkie działania i programy pro-czytelnicze powinny więc być kierowane do najbiedniejszych.

Na koniec podkreślono, że cieszy zainteresowanie właściwych resortów omawianym problemem. Przygotowywany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2011-2020 ma zahamować odnotowywany w ostatnich latach spadek czytelnictwa wśród Polaków. Program ten ma mieć na celu promocję czytania oraz poprawienie społecznego wizerunku książki, zwiększenie zakupów książek dla bibliotek a także stworzenie platformy cyfrowej ułatwiającej dostęp do książek i czasopism. Ale będzie on miał sens tylko wtedy, gdy będzie systemowy i długotrwały.

Protokół sporządzono

w Biurze Spraw Senatorskich

tel. (22) 694 95 40

bss@nw.senat.gov.pl